

Marek Szczepańczyk
Wydział Fizyki UW

Ech, to były czasy...

Kolejny raz zaczyna się lekcja historii. Marzy mi się zerwać z tej lekcji chociaż jeden raz. Niestety jesteśmy jak na uprząży (kolejne prehistoryczne słowo nauczone na lekcji historii). W Imperium, w którym mieszkam, jego wspaniałość Wielki Imperator But, nakazem z 20020 roku, rozkazał, aby wszyscy uczniowie dostali nowoczesne zegarki. Dzięki nim nauczyciele i nasi rodzice będą wiedzieć, gdzie jesteśmy. Siedzę na lekcji i zaczynam czuć się przyjemnie. Zamykam oczy i zaraz je otwieram, a tu nikogo nie ma, a wszystko jest jakieś dziwne. Czyżby znowu jakieś historyczne teatryki?

Wychodzę z sali i wszystko wydaje mi się antyczne. Opuściłem budynek i naokoło widzę archaiczne budowle, super! Przechodzę koło sklepu z zegarkami i zauważam datę: 31 luty 2030. O nie, Wielki But zabronił zaburzać bieg historii, co właśnie robię...! Mam nadzieję, że się nikt nie dowie. Pomyślałem, że obejrzę zegarki w tym sklepie. Są świetne, tylu różnych kształtów i kolorów jeszcze nie widziałem. Pytam o opcje i dostaję długą, a zarazem ciekawą odpowiedź: "Trend na telefony komórkowe zaczyna przemijać. Dzięki wynalezionym materiałom możemy zminimalizować wszystkie komponenty do krytycznych rozmiarów. W zeszłym roku na Pacyfiku odkryto złoża kilku rzadko występujących pierwiastków, takich jak tytan i platyna, dzięki czemu została zwiększona wytrzymałość obudowy zegarków. Pikotechnologia też odegrała tu duże znaczenie. Zmieniono absolutnie sposób wyświetlania napisów. Obudowę można porównać do ciekłokrystalicznych ekranów, które "wyczuwają" linie papilarne swojego właściciela. Niech Pan zobaczy, niektóre modele są rozkładane, tak aby powiększyć wyświetlacz. Dzięki rewolucyjnym odkryciom z dziedziny materiałoznawstwa mamy praktycznie niezniszalne telefony, możemy oglądać filmy na dużym, rozkładanym wyświetlaczu, słuchać muzyki i wykonywać czynności, które były dostępne tylko w telefonach komórkowych. Telefony można było łatwo zgubić, upuścić. Na rękę nasz sprzęt jest bezpieczny, ale dla fanów noszenia „cegiełek” w kieszeni też mam dobrą wiadomość, zegarki można łatwo i szybko przebudować we własnym zakresie na kształt telefonów komórkowych. Zegarki mają możliwość gromadzenia dużej ilości energii zdolnej zasilić nowy rodzaj kryształów, aby świeciły silnym światłem nawet do 24h." Ta wypowiedź brzmiała tak pięknie antycznie, że zachciało mi się kupić jeden z tych zegarków do mojej kolekcji staroci. Bardzo spodobały mi się te czasy, ludzie zachwycają się takimi banalnymi odkryciami, dążą do odkrycia teorii wszystkiego, myśląc że uda im się osiąść chociaż cząstkę tej wiedzy. W moich czasach nie ma dostępu do nowoczesnych odkryć, jesteśmy tylko robakami w Wielkim Imperium, a tu każdy jest sobie równy. Idę dalej zwiedzać, tylko zapłacę. Ale czym się tu płaci, pieniędzmi, jakimi pieniędzmi...

-Janek, znowu zasnąłeś na mojej lekcji!

-Przepraszam, to się już nie powtórzy!

Chciałbym żyć w XXI wieku i nosić takie kolorowe zegarki. Ech, to były czasy...